

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekst—30 gr., kronika redak., komunikaty—10 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekst 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Samorządy Wileńszczyzny w świetle liczb.

Staraniem Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego opublikowane zostały w druku dane, dotyczące gospodarki Związków Komunalnych woj. wileńskiego za okres 1931-32 roku budżetowego. Wydawnictwo to daje nam ogólny przejrzywy obraz stosunków finansowych w naszych jednostkach samorządowych — wyszczególnia dane dotyczące zarówno związków komunalnych naszych powiatów, jak i każdej z gmin w tych powiatach t. j. wszystkich 97 gmin wiejskich i 14 miejskich (miast niewydziałonych).

Miasto Wilno, ze względu zarówno na jego charakter dominujący w życiu gospodarczym Wileńszczyzny, jak i wobec specjalnych warunków, które go gospodarki samorządowej, stanowi jednostkę miary innej, niż poszczególne inne lokalne jednostki komunalne. Nie może więc Wilno być ani tu traktowane równorzędnie, ani też być tematem, dającym się zmieścić w ramach uwag o gospodarce innych naszych lokalnych jednostek samorządowych. Dlatego też w niniejszych uwagach jest mowa tylko o stosunkach samorządowych w samych powiatach.

Posiadamy w Wileńszczyźnie, oprócz Wilna, ogółem 111 gminnych samorządów, oraz 8 powiatowych związków samorządowych. Ogólna ilość ludności wynosi nam podług ostatnich spisu — 1.011.888, z czego 93,8 proc. zamieszkuje gminy wiejskie, przyczem gęstość zaludnienia jest różna, waha się ona od 34,3 (pow. braskowski) do 46,7 (pow. mołodeczański).

W związku z tym stanem zaludnienia na 1 km. oraz w zależności od poziomu gospodarczego ludności poszczególnych gmin — mamy roczne budżety samych gmin niejednorodne (od 35.00 zł. do 420.000 zł.).

Jeśli chodzi o wartość samego majątku wszystkich powiatowych związków samorządowych woj. wileńskiego o ich zadłużenie oraz o wartość majątku i zadłużenie samych gmin — to przedstawiają się te pozycje następująco.

Suma aktywów ich majątku wynosi — 26.744.704 zł., z czego gminy wiejskie — 10.659.773 zł., gminy miejskie (miasta niewydziałone) 9.229.716 zł., a powiatowe związki komunalne — 6.855.115 zł. Passywa natomiast wynoszą ogółem — 12.793.295 zł., w tem gminy wiejskie — 4.241.260 zł., gminy miejskie — 544.605 zł., a powiatowe związki komunalne — 2.547.605 zł. Słowem majątek netto powyższych jednostek samorządowych wynosi około 14 milionów zł., oczywiście nie licząc samego m. Wilna, którego majątek, podług stanu w dniu 31 marca 1932 r., wynosił w aktywach około 116 milionów zł., a w passywach około 23 milionów zł., czyli netto — 81 milion zł.

Zarówno w majątku poszczególnych gmin, jak i powiatowych związków komunalnych stosunkowo największą rubrykę stanowią sumy należności t. z. czynnych i biernych. Jako należności czynne rozumieć należy należności płatnicze w stosunku do gminy lub do pow. związku komunalnego, należności zaś bierne są to zobowiązania tegoż charakteru ale samych jednostek samorządowych — w stosunku do skarbu i t. p.

Otóż w aktywach gmin wiejskich u nas, należności czynne wynoszą — 2.274.713 zł., bierne — 1.336.331 zł., w gminach miejskich (miasta niewydziałone) należności czynne — 476.815 zł., bierne — 271.671 zł., w powiatowych zaś związkach komunalnych czynne — 2.300.386 zł., bierne — 442.016 zł.

Nie jest zadaniem niniejszego zestawienia wyciąganie daleko idących wniosków o stosunkach gospodarczych na tle naszej akcji samorządowej. Chodzi tu raczej o ogólną charakterystykę stanu rzeczy w naszym samorządzie. Należy jednak podkreślić, że powyższa rubryka należności czynnych i biernych jest ze względu na jej rozmiar dużo mówiąca, i że czynniki, wpływające na bieżący stan życia gospodarczego w samorządach, powinny nad tem zastanowić się szczególnie uważnie, jako na objawie, że niewłaściwego wymiaru u nas podatków samorządowych, czynszów i t. p. oraz na związane z tem momenty gospodarcze w ogóle. Czy te pozycje, jako nieściągnięte do końca danego roku budżetowego, są całkowicie możliwe do uzyskania, czy też czy

ściowo tylko — pozostaje obecnie sprawa otwarta.

Oprócz należności samorządu, wnikających z tytułu ich zaległości bieżących, mamy w naszych gminach i w powiatowych związkach komunalnych zobowiązania dłużne z tytułu uzyskanych pożyczek. Wierzycielami są banki państwowe, Polski Bank Komunalny i t. p. instytucje. W powiatowych związkach komunalnych Wileńszczyzny zadłużenie to wynosi około 3 i pół miliona zł., czyli około 50 proc. aktywów ich majątku, a łącznie z ich zaległościami biernymi i innymi pasywami (jak fundusze specjalne, pasywa przedsiębiorstw itp.) — około 87 proc. aktywów majątku, co daje w wyniku stan w dniu 31 marca 1932 r. taki, że na ogólną sumę wartości majątku brutto naszych powiatowych związków komunalnych t. j. na 6.855.115 zł. — ich majątek netto określony jest tylko w wysokości — 847.685 zł.

Oprócz powyższego zadłużenia naszych samorządów powiatowych mamy w Wileńszczyźnie zadłużenie i samych gmin, a mianowicie — gmin wiejskich na sumę około 850.000 zł. i gmin miejskich (miast niewydziałonych) na sumę około 1.800.000 zł. Zobowiązania te w gminach wiejskich są w 40 proc. zobowiązaniami krótkoterminowymi, pozostałe — długoterminowymi; w gminach miejskich — 80 proc. stanowią pożyczki długoterminowe, a 20 proc. — krótkoterminowe. To zadłużenie naszych gmin łącznie z ich zaległościami biernymi i innymi pasywami powoduje, że ogólna wartość majątku naszych 97 gmin wiejskich, wynosząca brutto 10.659.773 zł., ma wartość netto — 6.417.913 zł., a naszych 14 gmin miejskich nie 9.229.716 zł., lecz 6.685.111 zł. netto.

Tak przedstawia się stan majątku jednostek samorządowych woj. wileńskiego. Jeśli chodzi o ich dochody i wydatki na tle wykonania budżetów rocznych, to analiza ich poszczególnych pozycji daje obraz następujący (za rok 1931-32).

Ogółem w gminach wiejskich preliminowano wydatków na sumę 5.349.994 zł., wydatkowano zaś — 4.806.757 zł., czyli 89,8 proc. preliminarza. Naogół w gminach przekroczeń budżetowych było niedużo, za ledwie w 15 gminach. Przekroczeń takich nie było zupełnie w powiatach: święciańskim i wileńsko-trockim.

Sumy powyższe wydatkowały nasze gminy jak następuje: 54,6 proc. — stanowią koszty administracji ogólnej gmin, 24,3 proc. — kosztowała oświata, 7,7 proc. — opieka społeczna, 2,9 proc. — popieranie rolnictwa, 2,8 proc. — zdrowie publiczne, 2,3 proc. — bezpieczeństwo publiczne, 2,2 proc. — spłata długów, 1,6 proc. — drogi, 0,3 proc. — straty na majątku i przedsiębiorstwach, pozostałe 1,3 proc. — wydatki różne.

Liczb tych wydatków stanowiły o tem, że 1 mieszkaniec Wileńszczyzny był niemi obciążony na sumę 4,75 zł., a 1 ha opodatkowanych gruntów na sumę 2,15 zł., względnie 1 ha powierzchni w ogóle — na 1,74 zł.

Dochody tutejszych gmin wiejskich w 1931-32 roku wynosiły 4.890.369 zł., w tem dochody nadzwyczajne — 69.262 zł. Stanowiło to 91,4 proc. dochodów preliminarzowych. Podług rubryk dochodów złożyły się na te wpływy następujące pozycje. Dochód z majątku gmin — 1 proc., z przedsiębiorstw gminnych — 0,4 proc., subwencje — 2,7 proc., różne zwroty — 4,6 proc., opłaty administracyjne — 2,8 proc., opłaty za korzystanie z urządzeń dobra publicznego — 5,8 proc., dopłaty różne — 3,9 proc., podatki do podatków państwowych — 12,8 proc., podatki samoistne — 64,8 proc., w tem podatek wyrównawczy — 61,6 proc., dochody różne — 1,2 proc. — 61,6 proc.

Poszczególne tutejsze powiaty mają w tych ogólnych procentowych obliczeniach odchylenia w obie strony. Naprz. podatki gminne mają w powiatach różny stosunek procentowy do kwoty globalnej dochodów zwyczajnych powiatu, a mianowicie od 48,6 proc. (pow. braskowski) do 72,2 proc. (pow. wileńsko-trocki). Przeciętnie stanowią one jednak, jak to wyżej podajemy, — 64,8 proc.

Dochody naszych 14 gmin miejskich w 1931-32 roku budżetowym wynosiły 1.335.580 zł., co stanowiło 82,7

Oreddie Roosevelta do 44 narodów

Cel główny: osiągnięcie zgody w spr. rozbrojeniowych i gospodarczych.

WASZYNGTON, (Pat). Prezydent Roosevelt ogłosił dziś deklarację, w której zwraca się do kierujących rządów stanu wszystkich narodów o zmniejszenie zbrojeń, całkowite wyeliminowanie broni napastniczej, wyrażenie zgody na powstrzymanie się od wysyłania uzbrojonych oddziałów wojskowych, bez względu na ich charakter, nad granicę oraz o poniesienie małosłownych celów narodowych i szczerze przyłączenie się do ruchu, mającego na celu zapewnienie pokoju i odbudowę gospodarczą.

Prezydent Roosevelt domaga się niezwłocznego wydania specjalnych zarządzeń w tej mierze i oświadcza, że jeżeli jakikolwiek naród stawiać będzie przeszkodę, to świat cywilizowany będzie wiedział, gdzie tkwi odpowiedzialność za niepowodzenie tej akcji.

Jako cel natychmiastowy prezydent Roosevelt wskazuje powodzenie konferencji rozbrojeniowej i światowej konferencji ekonomicznej. W tym względzie Roosevelt proponuje przyjęcie planu Mac Donalda, który zdaniem jego, zmierza do redukcji zbrojeń francuskich, stabilizacji zbrojeń niemieckich i ma na celu wprowadzenie w życie paktu konsultacyjnego dla wzmocnienia pokoju.

Następnie prezydent proponuje zawarcie porozumienia w ramach konferencji ekonomicznej celem rozszerzenia zakresu działania tych zarządzeń.

Wbrew dawnej praktyce dyplomatycznej oreddie prezydenta Roosevelta skierowane jest bezpośrednio do królów i prezydentów 44 narodów, które konferencji ekonomicznej, a w tej li-reprezentowane będą na światowej czbie i do Związku Socjalistycznych

Republik Rad. Zdaniem kół urzędowych, zwrócenie się prezydenta Roosevelta do ZSRR nie oznacza uznania Rosji Sowieckiej, aczkolwiek jest to pierwsze oreddie dyplomatyczne, z jakim Waszyngton zwraca się do Sowietów.

OREDZIE DO KONGRESU.

WASZYNGTON, (Pat). W specjalnym oreddie prezydent Roosevelt zawiadomił Kongres, że wystąpił z projektem światowego planu nieagresji, gdyż jest rzeczą coraz jaśniejszą, iż pokojowi oraz stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych na całym świecie zagrażają politycy niedoświadczeni oraz wystąpienia, płynące z egoizmu.

Kto poniesie odpowiedzialność za niepowodzenie?

WASZYNGTON, (Pat). — W uzupełnieniu wiadomości o oreddie prezydenta Roosevelta otrzymaliśmy następujące szczegóły:

W oreddie swem prezydent Roosevelt oświadcza między innemi o następującym: „Jeżeli zadamy sobie pytanie, jakie są przyczyny zbrojeń, to stanie się jasnym, że są one dwa: jakieś jawne lub ukryte pragnienie powiększenia swych terytoriów kosztem innych narodów”.

Wierze — głosi dalej oreddie — że tylko mniejszość rządów narodów popiera podobne cele. Jeżeli wszyscy się zgodzą na wyłączenie użycia broni, umożliwiającej powodzenie ataku, to obrona stanie się automatycznie zbędna, a granice i niezależność każdego narodu będą zabezpieczone. Kończym zadaniem konferencji rozbrojeniowej winno być całkowite wykluczenie broni ofensywnej, natychmiastowe zaś — istotne zmniejszenie liczebności niektórych rodzajów tej broni i wyłączenie wielu innych.

Konferencja ekonomiczna powinna uzupełnić indywidualne programy dla podnie-

sienia gospodarczego drogą odważnej i dołacie zbadanej akcji międzynarodowej.

W kwestii konferencji rozbrojeniowej prezydent Roosevelt oświadcza: „Rząd Stanów Zjednoczonych żywcie przyjął zaproponowane obecnie środki i wpływać będzie na przyjęcie innych zarządzeń rozbrojenia”.

Zdrowy rozsadek — oświadcza w końcu prezydent Roosevelt — wskazuje, że gdyby jakikolwiek naród, nawet najsłabszy, odmówił przyłączenia się z całą szczerością do tych wysiłków, uzgodnionych w Genewie i Londynie, na rzecz pokoju politycznego i gospodarczego, to postęp byłby powstrzymany i w końcu zahamowany. W tym wypadku świat cywilizowany, poszukujący tych dwóch form pokoju, będzie wiedział, gdzie tkwi odpowiedzialność za niepowodzenie. Upomni nam przed tą odpowiedzialnością i wyzwał nas wszystkie narody, zebrane na tych 2 konferencjach, aby rozpoczęły politykę, od powołującej wyżej podany zasadom.

Oto jest droga pokoju politycznego i gospodarczego. Chcę wierzyć, że każdy przyłączy się do urzeczywistnienia tych nadziei.

Prasa pozbawiona zajmuje stanowisko wycofujące, zaznaczając, że nieuwzględnienie żądań równouprawnienia zbrojenia Niemiec pociągać może poważne następstwa. Jedną z agencji danych z Waszyngtonu, że proklamacja Reutera zawiera zasadnicze 4 punkty:

1) Rząd amerykański wspólnie z rządami Anglii i Francji potępił zbrojenia Niemiec, upatrując w nich naruszenie traktatu wersalskiego.

2) Rząd amerykański wyraża gotowość w wypadku grożącego konfliktu wojennego zwrócić się do innych mocarstw celem ustalenia, kto jest napastnikiem.

3) Stany Zjednoczone gotowe są przysłać pło do konferencji, przewidzianej efektywnie rozbrojenie i 4) ustalenie najniższego stanu uzbrojenia dla Stanów Zjednoczonych.

Z błędnego koła tego należy znaleźć wyjście przede wszystkim w takim uporządkowaniu zadaniach samych samorządów, któreby zmniejszyło pozycje te w ich budżetach rocznych. Jeśli znaleziono wyjście w zakresie zadaniach naprz. naszych rolników i drogą szeregu ustaw i zarządzeń stworzono na szereg lat rolnikowi dogodniejszą pozycję budżetową, to należy pomyśleć o podobnego typu wyjściu dla naszych samorządowych budżetów, gdzie jak to podaliśmy wyżej, roczne spłaty zadłużeń są ponad normę dopuszczalną wielkie.

Również należy odwołać się w szeregu potrzebach do utworzonego obecnie w Państwie Funduszu Pracy, który w odniesieniu do tutejszych potrzeb ma właśnie głównie zastosowanie w życiu samorządów i specjalnie w tym kierunku powinien być wyzskany.

W ten sposób samorządy wyprostują linie swojej działalności i nie zmniejszając dotychczasowej pracy, zmniejszą jednak, może w znacznym stopniu, obciążenie ludności.

Wszak obecnie ludność płaci więcej podatków itp. świadczeń na rzecz gmin i powiatowych związków komunalnych, niż na rzecz Państwa; wypada bowiem w Wileńszczyźnie samorządowych powinności rocznie—8 zł. 61 gr. na 1-go mieszkańca, podczas, gdy przeciętna wysokość obciążenia podatkowego na rzecz Państwa wynosi tu tylko po 5 zł. 53 gr. na 1-go mieszkańca.

Te oto dwie liczby a raczej ich wzajemny do siebie stosunek, niech mówią nam dziś pod każdym względem za siebie.

Stan Brzostowski.

Zgon ambasadora Kazimierza Olszowskiego.



12 h. m. zmarł w Angorze ambasador R. P. Kazimierz Olszowski, którego portret podajemy na naszym zdjęciu.

Min. Ludkiewicz prezesem P. B. R.

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował byłego ministra rolnictwa i reform rolnych Seweryna Ludkiewicza prezesem Państwowego Banku Rolnego.

Zgon uczonego.

WARSZAWA, (Pat). W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie Karol Adamiecki, inżynier-technolog, współtwórca i pionier nauki organizacji, uczonej i sławie wszechświatowej, znany jako odkrywca prawa harmonii, jednego z podstawowych w nauce organizacji. Zmarły był profesorem w politechnice warszawskiej oraz założycielem i dyrektorem Instytutu Organizacji Naukowej w Warszawie. Odznaczony był krzyżem komandorskim orderu Polonia Restituta.

W ubiegłym roku międzynarodowy kongres w Amsterdamie przyznał s. p. prof. Adamieckiemu odznakę honorową w uznaniu wybitnych zasług, położonych dla rozwoju nauki organizacji.

Polscy Żydzi przeciwko prześladowaniom Żydów w Niemczech.

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie egzekutywy ogólnopolskiego zjednoczonego komitetu żydowskiego dla walki z prześladowaniami Żydów w Niemczech.

W wyniku obrad uchwalono rozpocząć w najbliższych piętek na szeroką skalę zakrojony akcję zbiórki pieniężnej.

Uchwalono kontynuować akcję w kierunku zwolnienia światowej narady żydowskiej w sprawie skoordynowania działalności antyhitlerowskiej.

Projekty wewnętrzne Roosevelta.

PARYŻ, (Pat). Jak informuje „La Journee Industrielle” prezydent Roosevelt opracowuje projekt robót publicznych, których kosztą obciążane są na przeszło 3 miliardy dolarów.

Pozatem przewidziane jest ustalenie całego szeregu innych kredytów mających na celu przede wszystkim oczyszczenie hipotek rolniczych. Kredyty te, które przyczynią się do zwalczania pośrednio lub bezpośrednio bezrobocia, osiągną ogółem 5 miliardów 200 milionów dolarów.

Young oskarża Stany Zjedn.

LONDYN, (Pat). Owen Young wygłosił w Filadelfii przemówienie, w którym oświadczył, iż Stany Zjednoczone są odpowiedzialne za doprowadzenie do upadku systemów monetarnych i bankowych całego świata, łącznie z ich własnym, ponieważ sparaliżował handel międzynarodowy przez żądanie spłaty długów wojennych w złocie, nie zgadzając się na uregulowanie zobowiązań w czekach.

Kronika telegraficzna.

— W Rzymie w obecności korpusu dyplomatycznego oraz delegatów 43 krajów i minister rolnictwa Balbo otworzył III międzynarodową konferencję prywatnego prawa aeronautycznego.

— 21 maja przejdzie do Polski wycieczka inżynierów i wyższych urzędników kolejowych lotewskich w liczbie około 40 osób.

— W pałacu Wersalskim w Paryżu odbył się koncert Ignacego Paderewskiego. — Paderewski grał wyłącznie dzieła Chopina. Wielkiego artystę przyjmowano niezwykle owacyjnie.

Dalsze szczegóły o locie kpt. Skarżyńskiego.

Jedyny, który pobł rekord z zachowaniem wszystkich warunków.

Z dalszych szczegółów o locie kpt. Skarżyńskiego, który swym bohater- skim wyczynem okrył znowu sławą lotnictwo polskie, okazało się, że słyn- ną pilot odbył swój przelot bez spadochronu, łodzi ratunkowej i aparatu radiowego.

Zapytany w tej sprawie p. Kwie- ciński oświadczył, że waga aparatu, ważącego netto 450 kg. nie pozwalała kpt. Skarżyńskiemu zabrać ze sobą jeszcze tak poważnego dodatkowego obciążenia.

Podkreślić należy, że lotnik nasz jest jedynym pilotem który zdobył re- kord z zachowaniem wszystkich wa-

runków, poprzedni bowiem zwycięzca Atlantyku, lotnicy Mollison i Hinder, przekroczyli dozwoloną przez Mię- dzynarodową Federację Lotniczą wagę.

Za pośrednictwem P. A. T-a, nade- słał kpt. Skarżyński z Rio de Janeiro następującą depeszę:

„Wobec wielkiej ilości depesz i gra- tulaacji otrzymanych z Polski, nie mo- gąc odpowiedzieć oddzielnie wyrażam tą drogą instytucjom, organizacjom i osobom prywatnym gorące podzięko- wanie za okazaną mi serdeczność”.

(wg).

I Lot Północno-Wschodniej Polski.

W ostatnich latach młode polskie lotnictwo wzniosło się na silnych skrzydłach do wyżyn, gdzie może śmiało stawiać czoło i zwyciężać a- sów międzynarodowego lotnictwa. Zwycięstwa odniesione elektryzowa- ly cały kraj i pobudziły do bardziej intensywniej, owocnej pracy w tej dzie- dzinie.

Nasi młodzi, wyszkoleni w Wilnie orleci, zrzeszeni w Aeroklubie Wileń- skim, poculi również się w skrzyd- łach i zrywają się do lotu na szerszą skalę. W dniu 17-go i 18-go czerwca robią generalną próbę sił. Organizują w tych dni. Lot komety do Wilna i okólny lot po terenach ziem półno- cno-wschodnich.

Impreza ta pod nazwą I Lot Pół- nocno-Wschodniej Polski będzie sen- sacją naszych ziem. Oprócz celów spor- towych będzie miała także charakter propagandowy.

W pierwszym dniu Lotu, t. j. 17- czerwca, wszystkie samoloty, zdąża- ce do Wilna, wylądowały w Grodnie na postój 30-minutowy. Premijowana be- dzie największa ilość przebytych tego dnia kilometrów. Samoloty polecą dro- gą najdłuższą, silniki ich będą grały wesóło na obfitym przestrzeni ziem naszych, śpiewając wsiom pieśń o po- tęgę skrzydeł polskich.

W dniu 18-go wszystkie samoloty wyruszą z Porubanki na lot okólny przez Nowo-Swieciany, Mołodeczno, Baranowice, Lidę i Osmianę, lądu- jąc wszędzie na krótki postój.

Osmiana nie posiada obecnie lot- niska, lecz na wieść, że polskie orle- ta będą przelatywały nad nią, prze- naczyla teren na lotnisko i z gorączko- wym pośpiechem przygotowuje je do przyjęcia gości. Jak twierdzi, zostanie wykończona na dzień 15 czerwca, a po Locie będzie służyła jako lotnisko pomocnicze. Brawo, Osmiana!

W I Locie wezmą udział samoloty myśliwskie, które na zakończenie bę- dą się popisowały akrobacją w powie- trzu. Przyleci śmieszny por. Orliński, który obecnie pokazuje „cud” powie- trzne zdumionym Bułgarczykom.

Przybędzie sławna trójka miśli- wów z Torunia na czele ze znanym Wilnu Pawlikowskim. Zademonstrują oni akrobację trójkową.

Niemalą atrakcją drugiego dnia będzie także sztafeta lotniczo-automo- biłowa - motocyklowa, organizowana przez wileńskie kluby sportowe o po- wyższych nazwach.

Dr. med. J. Gierszowski

akuszerka i choroby kobiece
przełożył się na ul. Zawalną 24, m. 3
telefon 13-43
przyjmuje od 12-2 i 4-7

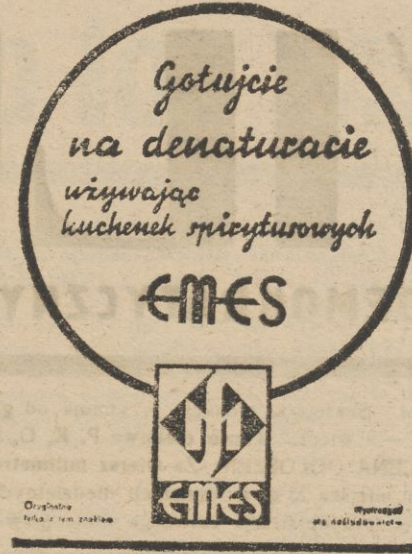
P. Bojew o celach i wyni- kach pobytu delegacji han- dlowej Z. S. S. R. w Polsce.

W ubiegłą sobotę odbyła się w po- selswie sowieckim w Warszawie konferencja przedstawicieli prasy so- wieckiej z członkami opuszczającej Pol- skę delegacji handlowej ZSRR.

P. Bojew oświadczył przedstawicie- lom prasy, iż sowiecka delegacja han- dlowa przybyła do Polski z rewizytą i w celu zaznajomienia się na miejscu z praktycznymi możliwościami dal- szego rozwoju i pogłębienia stosunków gospodarczych pomiędzy ZSRR i Pol- ską. Podpisane przez rządy obydwu państw paktu o nieagresji winno przy- czynić się do dalszej poprawy stosun- ków politycznych, jak również winno być wykorzystane przez obydwu kra- je w celu wzmożenia wzajemnej współpracy gospodarczej.

Dalej p. Bojew, podaje, iż delega- cja miała możliwość zapoznania się z szeregiem dziedzin gospodarstwa pol- skiego, ze zwiędzia wielką ilość fab- ryk i zakładów przemysłowych i że- konała się osobliście o zdobywaniu e- konomicznych, jakie Polska zdobyła w ostatnich latach. Dało to delegacji możliwość zorientowania się z możli- wościami przemysłu polskiego w dzie- dzinie eksportu z Polski do ZSRR, jak również z możliwościami sowieckiego importu do Polski. W rozmowach z kierownikami sferami handlowymi oraz przemysłowymi, jak również z przedstawicielami państwa delegacja ustaliła wzajemne zrozumienie inte- resów i główne zasady, na podstawie których winny być wzmożone i zna- cznie rozszerzone stosunki gospodar- cze i handlowe ZSRR z Polską.

(wg)



W NIEMCZECH.

Hitler u Hindenburga.

BERLIN, (Pat). — Prezydent Hin- denburg przyjął we wtorek na audjen- cji kanclerza Hitlera i ministra spraw wewnętrznych Fricka. Przemianem ob- rad była ogólna sytuacja Niemiec, ze szczególnym uwzględnieniem polityki zagranicznej. Kanclerz Hitler omówił przytem treść swej śródowej mowy w Reichstagu.

Zamordowanie obywatela polskiego.

ESSEN, (Pat). — Według doniesienia „Ro- te Erde”, oficjalnego organu partii naro- dowej — socjalistycznej w Böhmen, w dniu 27 kwietnia r. b. został zastrzymany na ulicy w Böhmen 4 przeprowadzony na t. zw. S. A. Wach (jednak szurmówki hitlerowskiej obywatel polski Haber. Od tej chwili zaga- niał po nim wszelki ślad. Przeprowadzone przez krewnych poszukiwania zaginionego nie dały żadnych wyników. Konsulat polski również ze swej strony interwenjował u władz niemieckich.

Dnia 6 maja r. b. w kanale w Rauxel zna- leziono zwłoki nieznanej kobiety, które- nosiły ślady silnego pobicia oraz 5 ran po strzałowych. W odnalezionym rodzina rozpo- znała zmarłego Habera.

Konsulat polski w Essen ponownie in- terwenjował u władz, żądając przeprowadzenia śledztwa, ustalenia i pociągnięcia do odp- wiedzności sprawców zabójstwa Habera.

Znowu samobójstwa.

BERLIN (Pat). — Znanu obrońca berliń- ski dr. Frank popełnił samobójstwo przez otrucie się wercenolem. Frank który był syn- dykiem związku zawodowego kolejarzy, do niedawna znajdował się w areszcie ochron- nym w Dortmundzie. Również wspólni k Fran- ka dr. Elias popełnił samobójstwo niedaw- no po wypuszczeniu go z więzienia.

„Arc-en-Ciel” przeleciał połudn. Atlantyk.

DAKAR, (Pat). Samolot „L'arc-en- Ciel”, mając na pokładzie 7 ludzi prze- leciał południowy Atlantyk w 16 go- dzin 10 min. i wylądował w Dakarze wczoraj o godz. 20 m. 10.

Na zlot gwiazdzisty.

WARSZAWA, (Pat). — W dniu 16 bm o godz. 5 min. 05 rano wystartował z War- szawy na zlot gwiazdzisty do Wiednia kpt. Bajon z mechanikiem Pokrzywką na aparacie PZL 19, kpt. Dudziński z obserwato- rem kpt. Wojciechowskim. Lotnicy lecieli przez Charków, Leningrad i Lwów do Wied- nia. Do Wiednia lotnicy polscy, według regu- laminu, muszą przybyć 17 maja, we środe przed godz. 18.

MOSKWA, (Pat). — Lotnicy polscy, bio- rący udział w austriackim locie alpejskim, kpt. Bajon i kpt. Dudziński, wylądowali w Charkowie o godz. 13.30. Po śniadaniu i za- opatrzeniu się w benzynę lotnicy odlecieli do Moskwy.

MOSKWA, (Pat). — Z Charkowa donoszą następujące szczegóły o lotnikach polskich: Pierwszy przybył do Charkowa Dudziński o godz. 12.30. Lądowanie odbyło się łatwo i pomyślnie. O godz. 13.20 przyleciał Bajon. Lotnicy o godz. 13.30 odlecieli w kierunku Leningradu.

MOSKWA, (Pat). — Moskiewski port lot- niczy otrzymał drogą radiową wiadomość z Leningradu o wylądowaniu na tamtejszym lotnisku obu samolotów polskich. Pierwszy samolot przybył o godz. 20.45, drugi o godz. 21 (czas sowiecki).

We środe o godz. 7 rano lotnicy nasi startują z Leningradu do dalszego lotu przez Dyrasę, wzdłuż granicy lotnisko — sowieckiej do Lwowa.

WIEDEŃ, (Pat). — W dniu 16 bm, o g. 5 rano z lotniska Aspern odleciał austriacki lotnik, uczestnik lotu alpejskiego, celem udziału w zlocie gwiazdzistym. Lotnicy au- stryjscy polecieć w kierunku Holandji, aby stamtąd wrócić przez Niemcy północne i Pol- skę do Austrii.

Zaostrzenie stosunków austriacko-niemieckich.

WIEDEŃ, (Pat). „Politische Kor- respondenz” donosi, że poseł niemiecki Rieth odwiedził kanclerza Dolfu- ssa, aby z polecenia niemieckiego ur-zędu spraw zagranicznych złożyć pro- test z powodu zajęć, jakie rozegrały się na lotnisku w Aspern w czasie przy- bycia ministrów niemieckich. Kan- clerz Dolfus odpowiedział, że zajmie stanowisko w tej sprawie dopiero wtedy, kiedy otrzyma wyjaśnienia.

„Politische Korrespondenz” wyja- śnia, że minister Frank oświadczył w Monachium, że niemieccy naro- dowi socjaliści popieją z pomocą swo- im towarzyszom w Austrii i zrobią w Austrii porządek, jeżeli obecny rząd austriacki będzie nadal prześladować narodowych socjalistów. Rząd au- stryjski złożył z tego powodu przez swe- go posła w Berlinie protest w berliń- skim urzędzie spraw zagranicznych.

Ponowny protest Chin

przeciwko sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej.

MOSKWA, (Pat). — Ambasada chińska w Moskwie komunikuje, że ambasador Yen ponownie odwiedził komisarza Litwinowa i jego zastępcę Karachana, wręczając notę protestacyj- ną rządu nankińskiego przeciwko sprzedaży kolei wschodnio — chiń- skiej bez uwzględnienia interesów Chin.

Nota uprzejmie podkreśla, że upra- wnień Chin, zawarowane traktatem

Przeciwko rewizjonizmowi.

BUKARESZT, (Pat). — Na dzień 28 bm. zapowiedziane są w Bukaresz- cie wielkie demonstracje antyrewizjo- nistyczne. Podobne demonstracje od- bę- da się również w Czechosłowacji i Ju- gosławii. Manifestacje te nie będą skierowane przeciwko jakimkolwiek państwom, a jedynie przeciwko idei re- wizjonizmu i niebezpieczeństwu, zag- rażającemu pokojowi.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, (Pat). — DEWIZY: Londyn 30.37 — 30.07. Nowy York 7.68 — 6.60. Pa- ryż 35.20 — 30.02. Szwajcaria 172.68 — 171.82. Berlin w obr. nieof. 205. Tend. niejed- nolita.

DOLAR w obr. pryw. Bank Polski płaci po 7.52.

WŚRÓD MŁODZIEŻY

III Kongres Legjonu Młodych w Poznaniu.

Poznań w dniu 3 maja.

Od rana zarożyły się ulice pięknego Poznania. Młodzież legionowa przy- była bardzo licznie na dzisiejszy zlot i równocześnie na majówkę się odbył w dniach 4, 5 i 6 Kongres L. M. Po wzo- rowo czystych ulicach, wśród stylow- ych o ciemnym odcieniu gmachów, snują się gromadki pewnej siebie i ro- ześmianej młodzieży. Mieszkańcy Po- znania co parę kroków mogą się spot- kać ze znacznym „Legjon” lub z szaro- - niebieskim mundurem Legjonu Młodych i mimowoli dają wyraz swe- mu zdziwieniu, z powodu imponują- cego rozrostu młodej organizacji.

Niemalą powód do zdziwienia dał L. M. przez swój udział w defiladzie odbywającej się z racji uroczystości trzeciomajowej. Około 3 tys. człon- ków organizacji L. M., którzy wzięli udział w defiladzie, zrobiło wrażenie poprostu imponujące i niezwykle do- datnie, świadczące zarówno o liczeb- ności organizacyjnej, jak i o jej spręż- ystości.

Tegoż dnia o godz. 17 nastąpiło ot- warcie Kongresu, którego dokonał se- kretarz generalny kongresu leg. Szny- ski w sali ziemiejskiej. Przy wypie- nionej po brzegi sali wygłoszono cały szereg przemówień powitalnych, mię- dzy innymi wygłosił również dłuższe przemówienie leg. Komendant Główny L. Stachorski, nagrodzone rze- stami oklaskami.

SPRAWOZDANIA I OBRADY.

Następny dzień Kongresu poświę- cony został sprawozdaniom Komenda- nta Głównego i Inspektora Głównego, oraz zapoczątkowaniu pracy komi- syj. Sprawozdanie komendanta wyka- zało poprostu rekordowy rozrost L. M. oraz konsolidację wewnętrzną - or- ganizacyjną. Celującym pod wzglę- dem organizacyjnym okazał się Okręg Poznański i Warszawski, ten pierw- szy zyskał sobie nazwę Okręgu żelaz- nego. Dziwnym jest ten fakt, że bar- dziej, że Poznań jest jednym z naj- silniejszych ośrodków działalności O. W. P. Całość sprawozdania wyka- zała za pomocą faktów wielką żywot- ność ruchu młodo - legionowego na te- renie całej Polski, oraz zdrowe tenden- cje poczynna organizacyjnych.

Wyniki te można było osiągnąć je- dynie dzięki poświęceniu i niezmordo- wanej pracy dotychczasowego komenda- nta L. Stachorskiego oraz wysił- ków wszystkich członków Komendy Główny. To też po odczytaniu wni- osku Inspektora Głównego E. Grudziń- skiego o udzieleniu absolutorium ko- mendantowi z podziękowaniem, roz- legły się gromkie oklaski całej sali.

Rząd austriacki wydalil bawarskiego ministra.

WIEDEŃ, (Pat). „Neues Wiener Tageblatt” donosi na podstawie rap- ortu urzędowego, przesłanego z Gra- cu:

Rząd Związkowy postanowił wy- dalić ministra bawarskiego D-ra Fran- ka i wezwać go do natychmiastowego opuszczenia terytorium austriackiego. Rozkaz wydalenia nie mógł być ni- mistrowi Frankowi doręczony w Gra- cu, ponieważ wyjechał on automobil- em w kierunku Salzburga. Wobec tego policja salzburska otrzymała po- lecenie doręczenia nakazu. Nastąpiło

oraz entuzjastyczne okrzyki: „Niech żyje komendant”.

Po krótkiej dyskusji nad sprawo- zdaniem, która nie wykazała nawet minimalnych uchybień w działalno- ci Komendy, wniosek o absolutorium uchwalono.

Dzień następny był dniem inten- sywnych prac w komisjach. Od godz. 9.30 6 komisji podzielonych jeszcze na podkomisje rozpoczęły prace trwa- jące z krótką przerwą obiadową do godz. 18. Najdłuższą Komisją, której wyniki najbardziej wszystkich obchodzily była komisja ideologiczna, a w tej zaś podkomisja gospodarcza od wyniku której zależał w przysz- ści cały kierunek Leg. M. Wczorzem odbyło się plenium Komisji ideologicz- nej, składającej się z trzech podkom- syj: gospodarczej, społecznej i ogóln- o ideologicznej. Przedstawiciele okrę- gu wileńskiego brali w obradach ży- wy udział forsując swoje tezy opra- cowane w ośrodku wileńskim.

OSTATNI DZIEŃ. — PLENUM KOMISYJ. — WYBORY WŁADZ.

Ostatni dzień Kongresu, rozpoczął się Komisją plenarną dla przyjęcia wniosków wszystkich komisji. Ogo- leń przyjęto około 200 tez krystalizu- jących stanowisko Leg. M. we wszel- kich dziedzinach życia na gruncie re-eczywistości polskiej.

Dość radykalny kurs jeśli chodzi o stronę gospodarczą, dążność do us- a modernizacji Polski na terenie mię- dzynarodowym, negacja parlamen- taryzmu i oparcie ustroju na związk- kach zawodów, szczerzy stosunek do mniejszości narodowych, oto kierunek i wytyczne w najważniejszych dzie- dzinach życia. Trudno byłoby tu choć w najogólniejszych zarysach wskazać kierunek, po jakim poszły uchwały Kongresu. W najbliższych dniach u- każe się już w odpowiednim opra- cowaniu, plan prac Kongresu — 200 tez oświetlających oblicze ideowe Leg. M.

Ostatnim etapem Kongresu był wybór władz L. M. Komendantem g- ł został wybrany przez akłamację za- łożyciel L. M. leg. Zbigniew Zapasie- wicz, który niedawno wrócił ze sta- djiów z Paryża. Inspektorem głównym został wybrany leg. Józef Bieliński, dotychczasowy komendant grun- y wschodniej. Leg. Leon Stachorski, do- tyychczasowy komendant główny, do- stał wybrany sekretarzem generalnym Kongresu.

Na tem prace III Kongresu L. M., będącego nowym bardzo silnym eta- pem w rozwoju organizacji zakoń- czone.

J. D.

KONFLIKT W RODZINIE.

O system wyborów do Rady Ligi.

Nowe propozycje.

GENEWA, (Pat). — We wtorek zebrał się tu komitet, powołany do zb- dania systemu wyborczego do Rady Narodów. Na poprzedniej sesji komi- tet rozpatrzył propozycję Portugalji, zmierzającą do powiększenia liczby członków Rady do 15 celem umożli- wienia zasiadaniu w Radzie licznym państwom, które dziś są tej możliwo- ści pozbawione. Propozycja ta napotka- ła na sprzeciw kilku państw, między

innymi Niemiec, Włoch i Wielkiej Bry- tanji. Delegat francuski zaproponował prowizoryczne stworzenie nowych miejsc w Radzie w związku z tem, że na skutek wycofania się Japonji lic- ba członków Rady zmniejszyła się pro- wizorycznie do 13. Delegat Wielkiej Brytanji lord Cecil podjął tę myśl i zgłosił odpowiednią propozycję, którą poparło wielu członków komitetu, z wyjątkiem delegatów Niemiec i Włoch.

Siły zbrojne Sowietów.

GENEWA, (Pat). Komitet efektyw- wów konferencji rozbrojeniowej zaj- mował się we wtorek różnemi formu- łami militarnymi ZSRR. Komitet uz- nał, że milicja robotnicza nie ma cha- rakteru wojskowego. Natomiast na- stępujące formacje winy być uwzględ- nione przy obliczaniu efektywów ZS- RR: straż celna (1800 ludzi), straż ko-

lejowa (1500), straż graniczna GPU (26.000), oddziały GPU wewnątrz kra- ju (12.000), straż fabryczna (3.500) i straż eskortowa (13.000). Liczby przy- jęte przez komitet były oparte na in- formacjach, dostarczonych przez de- legację sowiecką. Delegat japoński zgłosił zastrzeżenia przeciwko powyż- szym liczbom.

Noty do Ligi Narodów

w sprawach gdańskich.

GENEWA, (Pat). Sekretarjat ge- neralny Ligi Narodów ogłosił we wt- rek wieczorem komunikat o dwóch notach, przesłanych sekretarzowi ge- neralnemu przez wysokiego komisa- rza Ligi Narodów w Gdańsku p. Ros- lina.

W pierwszej nocy wysoki komi- sarz przesyła komunikat Senatowi gda- Ńskiemu o zajęciu lokalu syndykatów przez hitlerowców i donosi ze swej

Legion Młodych po III-cim Kongresie.

III Kongres Legjonu Młodych ob- rady swe skończył. Od dnia 6-go maja wkroczyliśmy bezwzględnie w nową fa- zę rozwoju myśli młodo-legionowej. Od dziś jesteśmy już ludźmi o skrysta- lizowanym światopoglądzie, niem- dla nas niejasności w naszych dą- żeniach i niema pomiędzy nami rozpię- tości ideologicznej. Stajemy na ugrun- towanych podstawach i śmiało patrzy- my w twarz przyszłości nie zaskocz- nas nieprzypiętymi.

III Kongres zakończył pierwszy etap naszej pracy, którego celem by- ło przekucie nas w młodo-legionowej. Od dziś jesteśmy już ludźmi o skrysta- lizowanym światopoglądzie, niem- dla nas niejasności w naszych dą- żeniach i niema pomiędzy nami rozpię- tości ideologicznej. Stajemy na ugrun- towanych podstawach i śmiało patrzy- my w twarz przyszłości nie zaskocz- nas nieprzypiętymi.

Opierając się nie na doktrynach, lecz na rzeczywistości polskiej zdo- łaliśmy sformułować wyraźnie nasze żą- dania, potrafiliśmy wykuć wartości re-eczywiste i rozwinąć się organiz- acyjnie z rekordową szybkością. Dzia- łań rzucając okiem w naszą przesz- łość organizacyjną, chociaż z niewiel- kiej perspektywy czasu potrafimy zro- zumieć wiele zjawisk związanych z na- szym rozwojem. Wyszliśmy z negacji obecnych anormalnych stosunków o- parci, na wspólnym światopoglądzie w drugim okresie naszego rozwoju mieliśmy ogólny rzut ideologiczny. Oba te wstępne okresy były w stanie objąć grono osób o znacznych dys- tynkcjach ideologicznych, co przyczyni- ło się do pewnych wahań ideologicznych. Równocześnie nasz wyraz radyka- lizm, którego się wcale nie wstydzimy, sprawdził na nas zarzut komun- izmu; pomijając złą wolę grup nam przeciwnych, możemy uważać ten za- rzut za historyczną legendę. Obecnie po III Kongresie przechodząc nad nie- realnymi zarzutami o międzynarodowe tendencje, do porządku dziennego, staliśmy się ruchem radykalnej czę- ści młodzieży, stojącej na gruncie pa- tystycznym.

Jeszcze kilka słów co do zasięgu organizacyjnego. Pierwszy okres o- bejmuje tereny akademickie, drugi — inteligencję pracującą w ogóle, przy- szły etap według postanowień III Kon- gresu obejmuje ludzi pracy w najszers- zem tego słowa znaczeniu, a więc również robotników i włościan.

W pierwszym okresie organizacja liczyła setki członków, w drugim (do III Kongresu) — około 15 tysięcy, w czasie następnego etapu będziemy ich mieć miliony. Bo nasze hasła to nie doktrynizm, lecz wnioski wysnu- te z rzeczywistości polskiego świata pra- cy. Obecnie opierając się na sformu- łowaniach naszych realnych żądań mo- żemy śmiało powiedzieć — że przy- szłość jest nasza.

Jan Duchnowski.

MŁODA PRASA.

„Państwo Pracy”. Naczelny Organ Le- gjonu Młodych, pod redakcją leg. Wacława Zagórskiego wychodzi punktualnie w każdą niedzielę (tygodnik). Prenumerata kwartalna wynosi 2 zł. Ostatni numer o bardzo bogatej treści (tygodnik) zawiera między inne- mi: streszczenie przemówienia leg. Wacława Zagórskiego na Kongresie w Poznaniu, art. traktujący o polityce zagranicznej p. t. „Dawny wróg przyszyły sojusznik” B. De- bińskiego i „Sybarytizm intelektualny” leg. D. Borkowskiego. Poza tem umieszczono cały szereg uchwał Okręgu L. M. oraz bogatą kronikę organizacyjną.

„Legion Młodych” czasopismo Komendy Naczelnej L. M. ukazało się w związku z III Kongresem L. M. w Poznaniu. Zawie- ra obfita treść, na którą składają się art. art. czołowych działaczy L. M. z terena wileń- skiego obszaru art. leg. R. Kougla p. t. „Komunizm”.

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE LEGJONU MŁODYCH.

W niedzielę odbyło się zebranie Legjonu Młodych, na którym uczestnicy Kongresu złożyli obszernie sprawozdania dotyczące u- roczystości kongresowych oraz obrad i ich kierunku. Głos zabierał kolejno: leg. leg. mg. Mach St. — Komendant Okręgu, Janowski St. Komendant Obwodu Akad., Karaś Henryk i Duchnowski Jan.

SEKRETARJAT LEGJONU MŁODYCH

W lokalu przy ul. Królewskiej 5 — 22 (wejście od frontu) czynny codziennie od godz. 16 do 17.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

BEZ PASZPORTÓW
ZAGRANICZNYCH I WIZ
LETNIE WYCIECZKI
MORSKIE
do Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji, Holandji, Danii, Norwegji i Szwecji
w lipcu i sierpniu 1933 roku.
CENY BILETÓW OD 100 ZŁ.
Informacje i sprzedaż biletów w biurach
LINJI GYDNIA-AMERYKA
w Warszawie-Marszałkowska 116
w Gdyni - ul. Waszyngtona
w Łwowie - ul. Na Błonie 2
w Krakowie - ul. Łubicz 3
w Rzeszowie - ul. Grotgiera 1004
oraz w biurach podróży.
PRACUJESZ NA LADZIE -
ODPOCZYWAJ NA MORZU

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Manifestacje na cześć P. Prezydenta Rzplitej

W M. SOLECZNIKACH.

Według dalszych relacji z terenu województwa wileńskiego dowiadujemy się o niezwykle imponującym zebraniu ludności w niedzielę 14 b. m. w miejscowości M. Soleczniki powiatu wileńskiego-trockiego.

Ludność tej gminy dowiedziawszy się, iż na zwołanym przez Komitet Gminy BBWR, zebraniu ma przemasować na temat Zgromadzenia Narodowego w Warszawie w dn. 8 maja posel Bronisław Wędrzicki, tłumnie się zgromadziła w miejscu oznaczonym, i zgłosiła prelegentowi gorące powitanie.

W dłuższym przemówieniu posel Wędrzicki zabrał głos, przytoczył w dosadnych słowach charakterystyczny obraz sytuacji państwa, którą usiłowała zignorować tak wielkiego znaczenia akt historyczny, jakim jest wybor reprezentanta majestatu Rzeczypospolitej.

W momencie, gdy prelegent mówił o doniosłości ponownego wyboru na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego jako tego męża, który od zarania pracy niepodległościowej szedł ręką w rękę z Wodzem Narodu Marszałkiem Piłsudskim, zebrani zaczęli wznosić okrzyki: Niech żyje!

Ten wzruszający nastrój zebrania odzwierciedlała najwyraźniej uchwalona w wyniku przemówienia posła Wędrzickiego depesza, wysłana nie

zwłocznie pod adresem Pana Prezydenta Mościckiego.

„Z okazji powtórnego wyboru na Prezydenta Państwa zebrana ludność w M. Solecznikach ziemi wileńskiej przesyła serdeczne, gorące życzenia i pozdrowienia Panu Prezydentowi z okrzykiem: Niech żyje Pan Prezydent Ignacy Mościcki! długie, długie lata!”

Po rozwiązaniu zebrania p. posel Wędrzicki, który czas jeszcze rozmawiał z zgłaszającymi się do niego gospodarzami, wśród których cieszył się wielkim miłym i szczerym, jak dobry sąsiad i opiekun, a przytem jak wiemy niestrudzonego działacza społeczny i samorządowy na terenie nie tylko swej rodzinnej gminy solesznickiej, lecz również całego powiatu wileńskiego-trockiego, który od wielu lat nieprzerwanie reprezentuje w parlamencie Rzeczypospolitej.

W ZALESIU.

Wślad za tem z oddległego o parę set kilometrów od Wilna Zalesia otrzymujemy wieść o dużym zebraniu niedzielnym zwołanym przez Komitet B. W. R., odbytem przy udziale popularnego wśród tamtejszej ludności staroobrzędowej posła Borysa Pimono. Zebrani wysłuchawszy z zainteresowaniem referatu p. posła gorąco manifestowali na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, przytem uchwalili wysłać depeszy hołdownicze.

Dalsze relacje podamy w najbliższych numerach.

PODATKI ZALEGŁE

można spłacać robocizną i produktami rolnymi.

Ministerstwo Skarbu, mając na uwadze ciężką sytuację ekonomiczną szerokich rzesz płatników, zalegających z uiszczeniem podatków ustaw z dnia 31 marca rb., zezwoliło spłacać zaległości świadczeniami w naturze. Ustawa ta objęła zaległości podatków gruntowego, dochodowego, majątkowego i spadkowego z przed dnia 1-go października 1931 r.

Termin spłaty tych zaległości, jak wiemy został w swoim czasie przedłużony do dnia 15-go sierpnia rb. Po tym terminie będą ściągane przymusowo.

Zalegający z temi podatkami mają więc jeszcze trzy miesiące czasu na ich spłatę.

W okresie tego czasu zaległości można odrobić, na co zezwala ustawa, lub spłacić produktami. Szczególnie ważne jest to udogodnienie dla rolników.

Uiszczyć zaległości robocizną można przez Dyрекcję Robót Publicznych i jej oddziały powiatowe. Zarządy drogowe ze względu na rozpoczynający się sezon drogowy podejmują już wkrótce szereg robót na terenie województwa. Rolnik, który ma przeważnie za-

ległości podatku gruntowego, powinien zdobyć w Urzędzie Skarbowym wykaz zaległości i złożyć go inżynierowi powiatowemu z prośbą, by zatrudnił go przy robotach, jakie będą prowadzone na terenie powiatu. Po opracowaniu przez płatnika odpowiedniej do sumy ilości godzin lub dni inżynier powiatowy zawiadomiał o tem Urząd Skarbowy i w ten sposób zaległość zostanie spłaconą.

W interesie rolnika, mającego zaległości, wskazany jest pośpiech w tej sprawie. Rozpoczyna się obecnie intensywny sezon robót publicznych; także mniej jest teraz pracy na roli, a tem bardziej, że za trzy miesiące rozpocznie się sekcja.

Opłacać zaległości produktami rolnymi będzie można przez „Fundusz Pracy”, który organizuje w tym celu szereg dostaw w niedalekiej przyszłości oraz powiadomi szczegółowo płatników o warunkach i terminie.

Wszelkie informacje szczegółowe w sprawie spłaty zaległości robocizną udzieli inżynierowi powiatowemu, a produktami — gminie.

(h).

Magistrat na zatrudnienie bezrobotnych.

Wczoraj na posiedzeniu magistratu m. in. rozpatrywano był memoriał złożony przed kilkoma dniami przez delegację bezrobotnych, którzy domagają się uruchomienia szeregu robót dla dostarczenia im pracy. W wyniku dłuższej dyskusji, jaka na ten temat się wywiązała zapadła uchwała aby w celu zatrudnienia bezrobotnych zużytkować narazie fundusz renowa-

cyjny magistratu. Z pieniędzy tych ma być podjęty w najbliższym czasie szereg drobnych robót. Niezależnie od powyższego postanowiono czynnie energicznie starania o przydział dla miasta kredytów z tworzącego się funduszu pracy. W sprawie tej poczyni w Warszawie starania prezydent Maleszewski, który wczoraj wieczorem wyjechał do stolicy.

Uroczyste pożegnanie inspektora P. P. Konopko.

W związku z przeniesieniem na równorzędne stanowisko do Stanisławowa woj. komanendat w. l. policji inspektora P. Konopki, w sobotę i niedzielę odbyły się uroczyste pożegnania P. Konopki przez oficerów i szeregowych P. P.

W sobotę żegnali odchodzącego komendantą oficerowie P. P. w lokalu przy ul. Gaona 12, ofiarowując mu piękny album pamiątkowy. Uroczystość tę zaszczepił swą obecnością p. wojewoda W. Jasczko. Obecni byli również przedstawiciele władz administracyjnych i sądownictwa.

Następnego dnia w niedzielę w godzinach popołudniowych w temże lokalu uroczystość żegnania panią inspektora Konopkę, jako przewodniczącą rodziny policyjnej województwa wileńskiego i panią inspektora Konopkę całą Rodziną Policyjną.

Pożegnanie to nosiło charakter wyjątkowo serdeczny.

W poniedziałek szeregowi P. P. w swym kasynie przy ul. Żeligowskiego Nr. 4 również żegnali odchodzącego długoletniego swego zwierzchnika, ofiarowując mu na pamiątkę tekturkę skórzaną.

Inspektor Konopko został obdarzony tytułem honorowego członka Kas Samopomocy N. F. P. P. w Wilnie. Jak nas informują państwo Konopko wyjeżdżają na dwutygodniowy urlop, po którym odjadą do Stanisławowa i. j. na miejsce nowej nominacji.

Wielka loteria fantowa na bezrobotnych.

Termin rozpoczęcia sprzedaży biletów Wileńskiej Loterii Fantowej na bezrobotnych uległ w dniach ostatnich niespodziewanemu zwłoczce. Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobotnych, mając na uwadze, że w dniach od 22 do 28 maja rb. odbędzie się „Tydzień Dziecka” oraz impreza loteryjna tego tygodnia, uchwalili odroczyć ten termin do 4 czerwca rb. Data ta jest już ostateczną.

W dniu 4 czerwca rb. rozpocznie się sprzedaż losów Wileńskiej Loterii na rzecz bezrobotnych — ulicznica i w lokalach zamkniętych i trwać będzie w ciągu 2 tygodni.

Krótki dyskurs filozoficzny.

Pytanie: Co symbolizuje Loteria Państwowa?

Odpowiedź: Loteria symbolizuje prawo każdego człowieka do szczęścia. Pytanie: Czy każdy powinien ubiegać się o szczęście?

Odpowiedź: Każdy.

A więc ubiegajcie się! Ciągnienie I-iej klasy 27-iej Loterii już 18-go maja. Główna wygrana 100.000 złotych. Wiele innych wygranych wielkich mniejszych, 40 wygranych pocieszenia po 1000 zł. każda. Tak zwane stawki wygrają realną stawkę.

Romanowski skazany

na cztery lata więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat.

Trwający od czterech dni w Sądzie Apelacyjnym proces Romualda Antoniego Romanowskiego, b. szefa wydziału zagranicznego oddziału wileńskiego Banku Spółek Zarobkowych, dobiegł wczoraj końca.

W ciągu czterech dni Sąd badał szczegółowo działalność wszechwładnego szefa od roku 1924 do 1929, dokładnie poznał sposoby jego urzędowania i wymerzył karę za udowodnioną winę w wysokości 4-letniego więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat. Podczas przewodu sądowego w pierwszej instancji, która uchwiliła Romanowskiego tak dużo mówiło się o rażących niedokładnościach w księgach Banku Spółek Zarobkowych.

Kwaśniak sprzeniewierzył 30000 zł.

Twierdzi, że pieniądze wydał na cele społeczne.

W związku z aresztowaniem dyrektora banku rolniczego — spółdzielczego „Rola” w Nowej Wilejce Kwaśniaka, dowiadujemy się, że w wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że miedobór kasowy s'ęga blisko 30,000 zł.

Dziesięciolecie Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego L. O. P. P.

Gdy przed dziesięciu laty zaczęły napływać pierwsze wieści o tworzeniu się Ligi Obrony Powietrznej Państwa, mającej na celu rozbudowę rodzimego lotnictwa, Wilno jedno z pierwszych stanęło do apelu.

Pracami organizacyjnymi zajął się wytrwały działacz społeczny s. p. K. Zimierz Zawisza, faktyczny twórca LOPP. na Wileńszczyźnie. W wyniku jego niestrudzonych zabiegów już w pierwszych dniach stycznia 1924 r. powstaje Komitet Woj. Wileński L. O. P. P., na czele którego staje s. p. Zawisza jako pierwszy prezes zarządu. Od tego momentu rozpoczyna się niestrudzone prace organizacyjne, zdążające do rozszerzenia organizacji LOPP, zebrania jaknajwiększych funduszy na cele lotnictwa oraz spopularyzowanie idei konieczności posiadania potężnego rodzimego lotnictwa. Rezultaty tych prac nie kazały długo na siebie czekać. Ilość członków L. O. P. P. z dniem każdym rośnie, powstają oddziały powojenne i wydzielone z Komitetem Kolejowym LOPP i Komitetem Leśnym LOPP, na czele. Rosną również fundusze LOPP, chętnie złożone przez ofiarne zawsze społeczeństwo wileńskie.

W 1926 r. po śmierci s. p. Zawiszy prezesurę obejmuje s. p. Stanisław Białas. Za jego rządów obserwuje się dalszy rozwój organizacyjny LOPP, oraz zachodzi fakt o doniosłym znaczeniu połączenie się Ligi z TOP, dzięki czemu zakres prac znacznie się rozszerza obejmując dział przeszkolenia ludności cywilnej w obronie przeciwgazowej.

W roku 1930 odchodzi Komitet Kolejowy LOPP, uzyskując prawa Komitetu Wojewódzkiego. Odejście to, jak również pogłębiający się kryzys powodujący znaczne zmniejszenie się funduszy Komitetu, niemniej raz zakreślony program wykonywany jest w całej rozciągłości.

Ostatnio po wyborze na stanowisko prezesa p. wicewojewody Mariana Jankowskiego, zauważyć się daje, szczególnie w Komitetach Pow. dalszy znaczny rozwój organizacyjny i zwiększenie się ogólnych wpływów finansowych, co pozwala snuć horoskopy na jaknajlepszą przyszłość.

Dziś, gdy z perspektywy dziesięciu lat patrzymy na dokonane już

przez Komitet Woj. prace stwierdzić musimy, że są one znaczne. Już sama suma wpływów, przekraczająca za ten okres milion złotych, jest na nasze warunki imponująca. Z sumy tej przešlo 400.000 zł. wpłacono Zarządowi Gł. LOPP, na cele ogólnopolskie Ligi — reszta przypada na prace przeprowadzone na terenie województwa wileńskiego. Na pierwsze miejsce wysuwają się tu prace w dziale lotnictwa, które pochłonęły około 200.000 zł. za pieniądze te całkowicie odbudowano hangar lotniczy, oraz wybudowano zbiornik benzynowy i magazyn smarów na lotnisku w Porubanku, zakupiono i urządzono lotnisko w Molodzie, założono i wyposażono w odpowiednie instrumenty Wileńską Stację Aerologiczną, służącą do pomiarów wyższych warstw atmosferycznych, udzielano subwencji na studia lotnicze, subwencjonowano prace aeroklubu. Na prace związane z organizacją obrony przeciwgazowej wydano przeszło 100.000 zł. Prace te z natury swej są mniej efektywne i mniej widoczne niż prace w dziale lotnictwa, podkreślić jednak musimy znaczne ich zaawansowanie. Na całym szeregu kursów przygotowano liczne zastępy wykwalifikowanych instruktorów, tworząc gęstą sieć instruktorów, pokrywającą teren całego województwa, oraz w miarę możliwości zapatrzone instruktorów w sprzęt szkolny, to też dziś gdy LOPP, przystępuje do masowego szkolenia ludności cywilnej dysponuje już dostateczną ilością fachowych wykładowców.

Znaczne też sumy pochłonęła propaganda, którą stosowano w najprzeróżniejszych formach, zwracając baczność na propagandę wśród młodzieży szkolnej, zainteresowanie której pracami Ligi ma dla dalszego rozwoju LOPP, pierwszorzędne znaczenie.

Jak widzimy więc bilans dziesięcioletniej pracy LOPP, jest więcej niż do datni, widzimy, że grosz publiczny nie został zmarnowany i całkowicie spełnił swe zadanie, to też na otwierając się nowe dziesięciolecie życzyć musimy Lidze dalszego rozwoju, który umożliwi osiągnięcie szczytnych celów. Wszyscy pod sztandarem LOPP, — oto najlepsze uczczenie jubileuszu Ligi.

Z życia żydowskiego.

PETYCJA KOŁA ŻYDOWSKIEGO DO LIGI NARODÓW NIE BĘDZIE ROZPATRYWANA.

Niedawno pisaliśmy o petycji, jaką wysłano do Gminy Żydowskiej w Wilnie do Ligi Narodów w sprawie zajęcia antyżydowskich w Niemczech. Analogiczną skargę wysłało do Rady Ligi Narodów Koło Żydowskie w Sejmie polskim, oraz Żydowska reprezentacja parlamentarna w Czechosłowacji. Skarga postawia Żydów, opierając się na Traktacie Wersalskim, na umowę międzynarodową i na zobowiązaniach, jakie Niemcy przyjęli na siebie m. in. w Konwencji Genewskiej zawartej między Polską a Niemcami w sprawie Górnośląskiej wnoszącej przeciwko pogromom i praw obywateli niemieckich pochodzenia żydowskiego, Koło zwróciło się też do Rady L. N. o przedsięwzięcie kroków i wydanie celowych i skuteczkich poleceń celem usunięcia bezprawia, przywrócenia pełnych praw obywatelskich i naprawienia wyrządzonego szkodu.

Równocześnie zwróciło się Koło Żydowskie w Sejmie R. P. do wszystkich Gmin Żydowskich w Polsce, jakoteż do wszystkich organizacji społecznych i stowarzyszeń żydowskich, aby wysłały do Ligi Narodów w Genewie telegramy popierające skargę koła i protestującą przeciw przesładowaniom żydowskim w Niemczech.

Jak donosi Z. A. T. panuje w Sekretariacie Ligi tendencja do nieuwzględnienia wymienionej petycji i nie interweniowania na rzecz mniejszości żyd. w niem. Gór. Śląsku w oparciu o wymienioną Konwencję Genewską z 10. 1922 r. W takim wypadku petycja nie stałaby na porządku dziennym najbliższej Sesji Rady L. N., która rozpocznie się 21 bm.

Przed niedawnym czasem zwrócił się Związek Żyd. Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych R. P. do Delegacji Polskiej przy Lidze Narodów w sprawie podjęcia na terenie Ligi interwencji na rzecz przesładowanych Żydów w Niemczech. W odpowiedzi Zarząd Główny Związku otrzymał od Delegacji nast. pismo: „Potwierdzając odbiór Pisma Państwa, Delegacja zawiadamia, że Rząd Polski nie ma niestety możliwości oficjalnego interweniowania w sprawie przesładowania Żydów w Niemczech, ponieważ Niemcy nie posiadają zobowiązań międzynarodowych, ochraniających mniejszości. Tem niemniej jednak Delegacja postarała się, żeby tekst uchwałonej przez organizację Państw rozucioł do szedł do wiadomości odpowiednich czynników międzynarodowych.”

U inwalidów. Na sobotę zostało zwołane VIII. Doroczne Walne Zgromadzenie Związku Żyd. Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Wilnie. Zebranie otworzył Prezes Związku p. dr. Żytkowski, witał go przedstawiciel władz, Naczelnika Wydziału p. Josczyński, Prezesa Żyd. Gminy Wyzn. p. Kruka, oraz przybyłych zamiejscowych gości, wiceprezesa Zarządu Głównego w Krakowie p. Szwarca i Prezesa Związku Pińskiego, Radnego m. Pińska s. p. Rikermana.

W imieniu Zarządu Głównego zabiegł o głos p. Szwarz, podkreślając znaczenie Związku wileńskiego, który na rubieżach północnych Rzplitej ma specjalną misję do spełnienia. Związek Inwalidów, jako czynnik wybitnie państwowotwórczy, powinien stać się pomostem między społeczeństwem żydowskim a społeczeństwem chrześcijańskim. Związek powinien hodować sobie i w społeczeństwie żydowskim te świadomości, że można być dobrym obywatelem państwa, za które należy w potrzebie oddać zdrowie i życie, a równocześnie być i dobrym żydem.

Sekretarz Związku p. Moszkowski odczytał następnie dwie rezolucje hołdownicze.

EGZAMIN LEKKOATLETYCZNY.

Trzy dni trwał kurs na kandydatów egzaminu lekkoatletycznego, teraz 22 w poniedziałek o godz. 17 na stadionie Ośrodku W. F. odbędzie się egzamin.

Biorąc pod uwagę, iż na kurs chodzili, sporo sportowców, spodziewać się trzeba, że do egzaminu stanę również dość pokaźna ilość.

REKORDOWA ILOŚĆ ŚLUBÓW ŻYDOWSKICH W WILNIE.

Onegdaj skończył się u Żydów okres, w którym religia zakazuje ślubów. W związku z tem wczoraj kilkunastu Żydów połączyło się w związek małżeński. Ponieważ nikt nie spodziewał się tak znacznej ilości ślubów w jednym dniu, zabrakło sal i części ślubów wbrę przyjeźm z wyprzedzeniem odbyła się w synagogach.

Syn zabił ojca.

z tyłu i zabił dwoma uderzeniami s'ekierą w głowę.

Wczoraj w tej sprawie dochodzenie celem ujawnienia sprawy zabójstwa dało pozytywne wyniki. Po upływie trzech dni pod zarzutem dokonania mordu aresztowany został syn zabitego Michał co do którego s'ę postawił, że zamordował on swego ojca, chcąc odziedziczyć po nim ziemię.

Ojciec był osadzony w więzieniu powiatowym.

Kołkiem po głowie.

Piotrek Gasprem — w czasie której ten ostatni uderzył Garbarza spornym kołkiem po głowie z taką siłą, że ten padł trupem na miejscu. Złotki zabezpieczono. Gaspra areztowano.

Dwa wypadki przymusowego lądowania samolotów wojskowych.

Onegdaj zanotowano dwa wypadki przymusowego lądowania samolotów wojskowych.

Koło wsi Andrzejkowo wpadłszy Lidy zmuszony był lądować naskutkiem defektu w silniku samolotu 5 p. lotniczego. Lądowanie odbyło się szczęśliwie.

Drugi wypadek przymusowego lądowania

Awantura na zabawie.

W lokalu urzęd. gminnego w Krowie pow. oszmieńskiego odbywała się zabawa, w trakcie której podnieconemu gościom zaczęli kłócić się muzykantami, gdyż każdy żądał innego tańca. W rezultacie powstała bójka pomiędzy obrońcami muzykantów i innymi gośćmi.

Gdy dyżurny posterunkowy usłyszał awanturę zlikwidować, trzech podchmielonych tan

Zatrucie się 5 dzieci.

We wsi Klimowice pow. słonimskiego w nieustalony sposób zatruto się 5 dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Jedno z nich, mianowicie Maria Holendka, lat 5, zmarło, dwójka ciężko chore, jedno z nich pod opieką lekarzy w Dereczynie, dwoje zaś po przeżyciu żeludka w domu przyszło do zdrowia. Z pozostałych 2 dzieci, będących pod opieką lekarską, jedno rekuje nadzieje wyzdrowienia.

nia, stan zaś zdrowia drugiego jest bezu

Sposób zatrucia jest nieznany. Cokolwiek oświadczył fakt używania przez ludność wsi Klimowice trufek na myśsy, spożywanych zwykle ze strychniną. Zachodzi przeto przypuszczenie, że dzieci zetknęły się z taką trutką.

Spadkobiercy jednak uzyskawszy spadkę za życia ojca, przedko zapomnieli o ojcu. Dochodziło do tego, że sąsiadzi, litując się nad staruszkami pomagali mu, dając mu żywność. Synowie tłumaczyli się że sami nie z żeni nie mają. Nie chcą w dalszym ciągu być na łase „obcych ludzi” — Chruki onegdaj powiesił się w stodole.

Policja prowadzi dochodzenie.

Worniany.

ZEBRANIE ZW. STRZELECKIEGO.

W Bystrzycy, gm. wornińskiej, odbyło się walne doroczne zebranie członków Związku Strzeleckiego, na którym po wysłuchaniu sprawozdania z rocznej pracy ustępującego zarządu, dokonano wyboru nowego zarządu. d. działu. Prezesem został p. Józef Malaj (równocześnie referat wychoowania obywatelskiego członkami są zarządy p. Michał Szymański, p. Witold Musiałkowski i p. Władysław Malejowa.

Postawy.

Z ZWIĄZKU REZERWISTÓW.

Odbyło się tutaj II-ge walne zebranie członków Koła Postawskiego Związku Rezerwistów, najliczniejszego w powiecie pod względem liczebności, jak również wykazującego bardzo intensywną pracę w kierunku P. W. i kulturalno-oświatowym. Zebranie zabrał przewodniczący koła p. Franciszek Bobowski zaś na przewodniczącego obrad delegował zaproszonego p. kapitana W. Hasa, pod przewodnictwem którego toczyły się obrady.

Zarząd Koła, właściwie najusilniej pracujący prezydentem jak to p. Franciszek Bobowski, Jan Szykowiec, Jan Sokół — chlubnie wywiązał się ze swoich zadań, zasługując na pełne uznanie, co też było uskuteczniło na pełne w roku ubiegłym w formie podziękowania. To samo prezydentowi po raz trzeci wbrano do zarządu. Sprawozdanie kasowe roczne objęło sumę w dochodach 1333 zł. a w wydatkach 1333 zł. Naogół jednak jest deficyt, który pokryje się przy dalszej intensywności pracy. Stwierdzono że Koło wydało na okoliczne wieś 1672 czasopiśmie codziennych do czytania pomiędzy członków zorganizowanych świetlic przez Koło, oraz gromadzenie przyjmowało udział w wszystkich uroczystościach narodowych. „Śwój”

Powiesił się.

Z Brasławia donoszą, że we wsi Sonolow wczoraj 61-letni Jan Chruki (zmuszony przez żonaty synów) przed paru laty przebił swoją ziemię na spadkobierców, którzy mieli do końca jego dni zabezpieczyć mu byt.

